

Sygn. akt IX Ka 30/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Rafał Sadowski

Sędziowie SO Barbara Plewińska

SO Marzena Polak (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum – Zachód w Toruniu Sylwii Czarneckiej

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 roku

sprawy **L. M.** oskarżonego z art. 242 § 3 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 25 października 2016 roku sygn. akt II K 1437/10

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, iż:

1. uchyla punkty I i III,
2. uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adw. J. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. wydatkami postępowania w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 30/17

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum-Zachód w Toruniu oskarżyła **L. M.** o to, że: w dniu 11 czerwca 2010 roku w T., po upływie trzech dni od wyznaczonego na dzień 7 czerwca 2010 roku terminu przerwy w karze, nie stawił się do Aresztu Śledczego w T. w celu dalszego odbywania kary pozbawienia wolności, **tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 242 § 3 kk.**

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 roku, sygn. akt II K 1437/10, Sąd Rejonowy w Toruniu:

I. Uznał oskarżonego L. M. winnym popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu i za to, na mocy art. 242 § 3 kk, orzekł wobec niego karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adw. J. K. kwotę 1195,56 zł (tysiąc sto dziewięćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu.

III. Zwolnił oskarżonego od opłaty i kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca z urzędu – adw. J. K., zarzucając mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, tj. bezkrytyczne przyjęcie opinii biegłego jako podstawy oceny stanu zdrowia L. M. w sytuacji, gdy ocena tego, czy stan zdrowia L. M. stanowił przesłankę usprawiedliwionego niepowrotu winna być dokonywana z perspektywy przeciętnej osoby i na czas zaistnienia zdarzenia, a nie profesjonalisty – lekarza na czas orzekania,
- 2) rażąco niewspółmierną karę do popełnionego czynu, w sytuacji, gdy warunki osobiste sprawcy, jego prognoza kryminalistyczna, okoliczności popełnienia czynu oraz przede wszystkim stan zdrowia nie uzasadniają wymierzenia kary pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze.

W konkluzji apelujący wyniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu oraz obciążenie oskarżonego kosztami procesu za postępowanie przed sądem II instancji, w tym kosztami ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie go do ponownego rozpatrzenia przed sądem I instancji oraz obciążenie oskarżonego kosztami procesu za postępowanie przed sądem II instancji, w tym kosztami ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zasadne jest stanowisko zaprezentowane w apelacji obrońcy, co do braku winy po stronie oskarżonego. Sąd Okręgowy – w niniejszym składzie – utożsamia się z tym stanowiskiem, odwołując się w całości do jego treści.

Oskarżony, na dzień powrotu do Zakładu Karnego z przerwy w odbywaniu kary, był w posiadaniu zaświadczenia lekarskiego, z którego wynikało, że schorzenia na jakie cierpiał uniemożliwiały mu pobyt w Zakładzie Karnym - a wręcz zagrażały jego życiu w warunkach izolacji więziennej. Trudno oczekiwać od oskarżonego aby, w takiej sytuacji, stawiał się do dalszego odbycia kary. Obawa o własne życie stała na przeszkodzie aby podporządkować się obowiązującym przepisom obligującym go do powrotu do Zakładu Karnego. Oskarżony przedłożył owo zaświadczenie lekarskie Sądowi Penitencjarnemu z prośbą o udzielenie dalszej przerwy. W ocenie Sądu Okręgowego, takie zachowanie oskarżonego było, w tym konkretnym przypadku, jak najbardziej usprawiedliwione. Należy zaznaczyć, że w konsekwencji, oskarżony uzyskał przedterminowe warunkowe zwolnienie z odbycia kary – co świadczy o tym, że niepowrót z przerwy nie został potraktowany jako surowe przewinienie stojące na przeszkodzie warunkowemu zwolnieniu. Faktem jest, że biegły lekarz sądowy, w opinii sporządzonej już po upływie pewnego czasu, stwierdził, że schorzenia na jakie uskarżał się oskarżony nie stały na przeszkodzie odbywaniu kary pozbawienia wolności - jednakże należy zauważyć, że opinia ta jest sporządzona przez lekarza specjalistę i to po upływie znacznego upływu czasu. Tymczasem, oskarżony, który nie ma lekarskiego wykształcenia musiał podjąć decyzję dysponując zaświadczeniem wystawionym także przez lekarza, który nie widział możliwości odbywania kary na moment konieczności powrotu do Zakładu Karnego po upływie przerwy w karze. Trudno aby oskarżony nie zaufał opinii lekarza, który go na tamten czas badał i który wystawił zaświadczenie o zagrożeniu życia w przypadku powrotu do Zakładu Karnego. Zatem, oskarżony faktycznie nie powrócił z przerwy w odbywaniu kary, jednakże nie był to niepowrót celowy, stanowiący lekceważące podejście do obowiązującego systemu prawnego. Niepowrót, w tym konkretnym przypadku, stanowił przejaw usprawiedliwionej troski o własne zdrowie a wręcz o własne życie.

Powyższe przemawiało za uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Konsekwencją powyższego było obciążenie kosztami procesu Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie obowiązujących przepisów.